

Słowo wstępne

W społecznym podziale zadań, wypracowanym już od starożytności, nauczycielowi przypadła rola budząca zapewne najwięcej pytań o skuteczność i efektywność tego, co wiąże się z nauczaniem, ocenianiem, wychowaniem.

Sztuka oceniania to trudne zadanie. Obyśmy nigdy nie byli pewni, że robimy to dobrze, że nie musimy tej trudnej sztuki doskonalić. Czy ja to robię dobrze? – zadaje sobie pytanie wrażliwy nauczyciel. Czy moje ocenianie uczniów jest przez nich odbierane jako sprawiedliwe? Ta heurystyka nauczycielska jest bezpośrednią przyczyną potrzeby autoewaluacji i edukacyjnego diagnozowania. Sięganie po ten instrument, stosowanie go w praktyce nauczycielskiej ma w sobie coś z dramatu biblijnego, jest to nauczycielskie sięganie po owoc drzewa wiadomości dobrego i złego, to akt wielkiej osobistej odwagi. Diagnoza edukacyjna to również, a może przede wszystkim, samoocenianie efektów swojej pedagogicznej pracy. Czy sposób oceniania jest dla moich uczniów motywacyjny? Czy wpływa on na wychowawczą funkcję szkoły: czy nie powinienem zdiagnozować skuteczności własnego pedagogicznego działania?

Jak korzystać z diagnozy edukacyjnej, jak wdrażać jej metodykę w pracy szkoły, jak doskonalić wiedzę i przygotowanie nauczycieli, aby metodę tę wykorzystać dla dobra oświaty, aby wynik diagnozy nie budził kontrowersji, krytyki podważającej jej sensowność, aby nie był pretekstem do nazywania jej wymysłem lub ekstrawagancją?

Oto pytania, które zadawane w gronie kilku pracowników byłego WODN w Legnicy doprowadziły do przekonania o potrzebie powołania Ośrodka Diagnozy, Egzaminów Szkolnych i Informacji Pedagogicznej. Podejmując zadanie badania kompetencji uczniów z terenu byłego woj. legnickiego sięgaliśmy po doświadczenia walbrzyskie, w diagnozowaniu efektów tych badań posługiwaliśmy się dostępną, ale dosyć skąpą literaturą. To za mało, aby nie nabrać przekonania, że można to robić jeszcze lepiej. Tak narodził się zamiysł zwolania ogólnopolskiej Konferencji. Wychodziliśmy z założenia, że nie tylko my poszukujemy dróg, nie tylko my sięgamy po diagnozę edukacyjną jako oręż skuteczności, warto więc wymienić doświadczenia, posłuchać, poczytać, zobaczyć, jak to robią inni, poddać to nasze działanie ocenie ludzi o wybitnym dorobku, których autorytet upoważnia do - w pewnym sensie - arbitralnych sądów. Nie ma lepszego forum do takiej wymiany poglądów, do tak efektywnej dyskusji, jak ogólnopolska Konferencja.

Nim wybrałam się do prof. Bolesława Niemierki, przedyskutowałam w gronie swoich współpracowników i z nieocenionym w zakresie trafnego doradztwa Julianem Ochendusko, tezy programowe, którym nadał mi formę pytań o problemy diagnozy. Ostateczny kształt teżom nadał prof. Bolesław Niemierko - skierowane pod adresy właściwych autorytetów dały ten naukowy zarys, który w formie dojrzałej publikacji, zawierającej trzydzieści cztery referaty naukowe, przekazujemy w przededniu ogólnopolskiego spotkania naukowego w ręce jego uczestników.

Od początku prac nad organizacją tej Konferencji zdawałam sobie sprawę, że jej najbardziej trwałym rezultatem będzie publikacja. Przyjemność naukowego spotkania szybko mija. Utrwaleniem jego efektów jest książka, którą

wynosimy ze spotkania, książka – efekt naszej wspólnej pracy, kompendium naszych zawodowych doświadczeń. I tych na szczyblu wiedzy profesorskiej i naszych żmudnych nauczycielskich dociekań. Diagnoza edukacyjna to pomost partnerstwa między uczniem a nauczycielem, to droga do upragnionej przez prof. Niemierkę humanizacji oświaty. Zamiarem organizatorów było dać wszystkim zainteresowanym budowaniem tego edukacyjnego partnerstwa pomoc naukową, zawierającą teoretyczne rozważania i praktyczne spojrzenie na codzienność diagnozy edukacyjnej. Mieliśmy ogromnie mało czasu na pracę nad książką. W ogóle tempo przygotowań do Konferencji było od początku napięte. Udało się nam, bo środowisko nauczycielskie należy do najbardziej zdyscyplinowanych.

Dziękuję tym wszystkim, którzy z takim poczuciem obowiązku współpracowali ze mną dla przygotowania tej Konferencji. Z chwilą otwarcia obrad Komitet Organizacyjny wypełnił swą misję. Nie ustała jednak misja drugiego Komitetu – Naukowego. Zadaniem tego Komitetu będzie spożytkować owoce tak licznej i reprezentatywnego dla diagnozy edukacyjnej spotkania legnickiego. Niech zgromadzony dorobek naukowy, wzbogacany dyskusją, krytyczną analizą, zaowocuje dokumentem końcowym, aktem naukowej i moralnej presji na tych, których pan prof. Niemierko rysuje w postaci śpiącego niedźwiedzia.

Diagnoza edukacyjna powinna bowiem na stałe i w pełni profesjonalnie wejść w kanon prawideł reformującej się oświaty.

Bogusława Machowska

Przewodnicząca
Komitetu Organizacyjnego Konferencji